

Sygnatura akt IV Ka 256/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Mariusz Górski (spr.)
Sędziowie :	SO Sylwana Wirth SO Agnieszka Połyniak
Protokolant :	Aneta Pawlicka

przy udziale Władysławy Kunickiej - Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2013 roku

sprawy **S. B.**

oskarżonego z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 7 stycznia 2013 roku, sygnatura akt II K 1220/12

I. uchyla zaskarżony wyrok w części uniewinniającej i sprawę przekazuje Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. L. z Kancelarii Adwokackiej w W. 516, 60 złotych tytułem kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 256/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 7 stycznia 2013 r. oskarżony S. B. został uznany za winnego popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 12 kk w zw. z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Tym samym wyrokiem uniewinniono go od popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, a który miał polegać na tym, że w dniu 9 września 2012 r. w W., woj. (...), po uderzeniu w głowę B. P., co skutkowało utratą przytomności przez pokrzywdzonego, jego upadkiem oraz doznaniem złamania nogi przez pokrzywdzonego, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka, czym działał na szkodę wymienionego, tj. czynu z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Wskazany wyrok zaskarżył prokurator i orzeczeniu temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, tj. rozboju na osobie B. P., na niezasadnym odmówieniu wiarygodności zeznań pokrzywdzonego w zakresie rozpoznania oskarżonego, oraz na zaniechaniu przesłuchania w charakterze świadka funkcjonariusza Policji, dokonującego konfrontacji pomiędzy pokrzywdzonym, a oskarżonym, który zdaniem oskarżonego wyrażonym na rozprawie, zmusił B. P. do wskazania go jako osoby, z którą miał kontakt przed zdarzeniem - co skutkowało uniewinnieniem S. B. od popełnienia czynu z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego - nie pozostawiające wątpliwości, dokonane w niedługim czasie po zdarzeniu, rozpoznanie przez pokrzywdzonego S. B. jako osoby, którą poczęstował papierosem i która następnie kontynuując - co wynikało z formy zadanego pytania - rozmowę z pokrzywdzonym zapytała go o pieniądze, co miało miejsce bezpośrednio przed zadaniem ciosu, prowadzi do wniosku, że to właśnie S. B. dokonał rozboju na osobie B. P..

Tym samym prokurator wniósł o uchylenie wyroku w części uniewinniającej i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja prokuratora jest trafna.

Sąd I instancji co najmniej przedwcześnie uniewinnił oskarżonego S. B. od czynu opisanego w pkt III części wstępnej zaskarżonego wyroku. Tymczasem przeprowadzone przez Sąd dowody wskazują na co najmniej wysokie prawdopodobieństwo, że S. B. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu.

Głównym powodem, dla którego oskarżony zastał uniewinniony we wskazanym zakresie, jest rozbieżność pomiędzy wyglądem oskarżonego, a rysopisem sprawcy rozboju wskazanym przez pokrzywdzonego. Kluczowe znaczenie miała "drastyczna", jak to wskazał Sąd Rejonowy, różnica wzrostu między oskarżonym, a sprawcą rozboju. Na marginesie Sąd wskazał, że zgodnie z rysopisem sprawca miał dłuższe włosy niż oskarżony, zauważając jednocześnie, że nie może być to fakt przesądzający, jako że włosy można skrócić w każdym czasie.

Należy zauważyć, że pokrzywdzony B. P. następnego dnia po zdarzeniu, a więc 10 września 2012 r. w składanych zeznaniach podał dosyć dokładny opis wyglądu osoby, która prosiła go o poczęstowanie papierosem, a która mogła być sprawcą dokonanego na nim rozboju. Wskazał, że był to młody chłopak w wieku około 20-25 lat, o wzroście około 175 cm, lekko kręconych włosach, ubrany na czarno. Następnie, w toku postępowania przygotowawczego, 24 września 2012 r. B. P. podczas okazania rozpoznał oskarżonego S. B. jako osobę, która w dniu zdarzenia poprosiła go o papierosa, a następnie zaatakowała i zabrała złoty łańcuszek. Pokrzywdzony stwierdził, że nie ma żadnych wątpliwości iż oskarżony jest właśnie tą osobą, a rozpoznał go po wzroście, budowie ciała, włosach i rysach twarzy. Zeznał, że podczas zdarzenia poza oskarżonym nie widział żadnych innych osób. Swoje zeznania potwierdził podczas konfrontacji przeprowadzonej między pokrzywdzonym, a oskarżonym. Zwrócił jedynie uwagę, że podczas konfrontacji oskarżony miał krótsze włosy niż w dniu zdarzenia i podczas okazania. Nadal utrzymywał, że jest pewny iż to oskarżony zaczepił go w dniu zdarzenia. Podał dodatkowo, że od miejsca w którym został zaczepiony przez oskarżonego do miejsca, w którym został uderzony przeszedł ok. 15 metrów. Stwierdził, że choć nie widział przez kogo został zaatakowany, to nie widział na ulicy żadnych innych osób poza oskarżonym.

Nie jest prawdą zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji stwierdzenie, że pokrzywdzony B. P. na rozprawie nie podtrzymał swoich zeznań złożonych podczas okazania. Pokrzywdzony na rozprawie był nadal pewny, że oskarżony jest tą osobą, która w dniu zdarzenia poprosiła go o papierosa i w tym zakresie podtrzymał swoje zeznania. Stwierdził jedynie, że nie może jednoznacznie powiedzieć, czy następnie ta sama osoba, a więc oskarżony, pobiła go i ukradła złoty łańcuszek. Ten brak jednoznacznego wskazania wynikał stąd, że pokrzywdzony kiedy został zaatakowany odwrócony był tyłem do sprawcy, a więc nie widział, czy jest to ta sama osoba, którą częstował papierosem. To, że pokrzywdzony zaniechał wskazania oskarżonego jako sprawcy rozboju świadczy tylko o jego dużej odpowiedzialności za własne słowa

w sytuacji, gdy nie był tego całkowicie pewien. Jednocześnie od razu nasuwa się wniosek o dużej wiarygodności zeznań pokrzywdzonego podczas okazania i wskazania S. B. jako osoby, którą poczęstował papierosem, kiedy to pokrzywdzony nie miał jakichkolwiek wątpliwości. Można jedynie przypuszczać, że podczas okazania B. P. powiedział, że oskarżony jest tą osobą, która poprosiła go o papierosa, a następnie dokonała na nim rozboju, bo wydawało mu się logiczne, że musiała to być jedna i ta sama osoba, skoro w pobliżu nie widział nikogo innego.

Jeśli chodzi o różnicę wzrostu między oskarżonym, który według protokołu ma ponad 190 cm wzrostu, a osobą opisaną przez pokrzywdzonego, to stwierdzenia Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu nie polegają na prawdzie i nie znajdują żadnego odzwierciedlenia w aktach sprawy. Przede wszystkim w protokole rozprawy brak jest zapisu, jakoby pokrzywdzony miał stwierdzić, że sprawca rozboju miał ok 170 cm wzrostu, oceniając to według własnego wzrostu. Nie ma także żadnego zapisu stwierdzającego, że oskarżony miał na polecenie Sądu stanąć obok pokrzywdzonego w celu porównania wzrostów obu mężczyzn, a pokrzywdzony miał wówczas stwierdzić, że oskarżony nie jest osobą, którą poczęstował papierosem. Opierając rozstrzygnięcie na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, Sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisu art. 410 kpk.

Nie kwestionując jednak, że oskarżony ma ponad 190 cm wzrostu, a pokrzywdzony podczas zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym ocenił wzrost sprawcy na ok. 175 cm należy stwierdzić, że ta różnica nie może dyskwalifikować rozpoznania oskarżonego przez pokrzywdzonego. Nie można zapominać, że zdarzenie miało miejsce w porze nocnej, przebiegało dynamicznie, więc oskarżony nie miał czasu ani możliwości dokonywania wnikliwych spostrzeżeń. Mógł więc mylić się w pewnym stopniu co do rysopisu sprawcy. Faktem jest jednak, że podczas okazania nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że S. B. był osobą, z którą bezpośrednio przed zdarzeniem rozmawiał, a wersję tą podtrzymywał konsekwentnie przez całe postępowanie.

Zasady prawidłowego rozumowania wskazują ponadto, że ta sama osoba, która zaczepiła pokrzywdzonego w dniu zdarzenia prośbą o poczęstowanie papierosem, następnie uderzyła go dwukrotnie w głowę i dokonała kradzieży złotego łańcuszka. Przed zadaniem ciosu pokrzywdzony usłyszał za swoimi plecami pytanie "a czy masz jakieś pieniądze?" Słusznie zauważył prokurator, że taka forma pytania sugerowałaby kontynuację wcześniejszej rozmowy - w tym wypadku prośbę o papierosa. Niestety Sąd I instancji nie przesłuchał pokrzywdzonego na okoliczność, czy ze względu na brzmienie głosu można przypuszczać, że pytanie to zadał oskarżony, który wcześniej zapytał o papierosa. Jednak wskazują na to także inne okoliczności, poza formą zadanego pytania. B. P. przeszedł zaledwie kilkanaście metrów od miejsca, gdzie został zaczepiony przez oskarżonego do miejsca gdzie został zaatakowany, więc pomiędzy tymi dwoma etapami nie minęło wiele czasu. W tym czasie nie widział na ulicy żadnych innych osób poza oskarżonym, a wydaje się, że w godzinach nocnych nie uszłoby to jego uwadze.

Wykazane błędy w wyrokowaniu Sądu I instancji spowodowały, że Sąd Okręgowy przychylił się do wniosku prokuratora zawartego w apelacji i uchylając wyrok w części uniewinniającej oskarżonego S. B. orzekł o przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Już tylko na marginesie należy stwierdzić, że Sąd I instancji skazując S. B. za pierwszy z zarzuconych mu czynów, błędnie uznał, że jest on sprawcą młodocianym. W dniu zdarzenia miał już bowiem ukończone 21 lat. Okoliczność ta nie stanowiła jednak przedmiotu zarzutu i wyrok w niezaskarżonej części uprawomocnił się. Jednak w razie skazania oskarżonego za rozbój na D. P. i ewentualnego warunkowego zawieszenia wykonania kary (co wydaje się mało prawdopodobne), Sąd I instancji nie powinien powielać tego błędu.